

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11go Listopada. Rok 1864.

N^o 259.

30 Października

11 Listopada

Rok 1864.

Piątek.

Wschód Słońca g. 7 m. 15
Zachód „ „ 4 „ 13

Jutro, Śgo Marcina Papieża i
5ciu braci Polaków Męczenników.

Pojutrze, w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo MARCINA Biskupa Turoneńskiego, pod którego wezwaniem przeszło pięć wieków ta Świątynia istnieje. — Uroczystość ta obchodzoną będzie zwykłym Odpustowym obrzędem.

Wczoraj o godzinie 12ej w południe, JW. Hrabia Namiestnik, zagaił zwyczajne posiedzenia Ogólnego Zebrania Rady Stanu Królestwa Polskiego, w Zamku Królewskim, następującą mową w języku francuzkim:

„En Vous saluant, Messieurs, j'appelle avec satisfaction Votre attention sur les progrès, qu'a fait la pacification de ce pays depuis notre dernière réunion.

Tout en reconnaissant cette vérité, nous ne devons pas nous cacher l'importance des travaux qui nous attendent.

Une vaste conspiration et des essais insurrectionnels se sont attaqués à la prospérité de toutes les classes de la population.

Le gouvernement actuel du Royaume est appelé à reconstruire un édifice qui a été ébranlé, afin de réparer le mal, que la Pologne s'est fait à elle-même. Nous devons remanier toutes les branches de l'administration.

Je Vous engage à commencer par l'examen du budget de l'année 1865.

Vous observerez avec satisfaction, que le gouvernement de ce pays, est au nombre de ceux de l'Europe, qui éprouvent le moins d'embarras en finances, malgré les pertes et dépenses extraordinaires des années 1863 et 1864.

J'ai l'espoir certain que nous reussirons à ramener, en fort peu de temps, nos finances à une situation satisfaisante et que nous travaillerons avec le même succès dans toutes les autres branches de l'administration“.

To są słowa wyrzeczone przez JW. Namiestnika przy otwarciu pierwszego posiedzenia Rady Stanu Królestwa. Ponieważ przekład, choćby nawet najsumienniejszy może zmienić cokolwiek znaczenie wyrazów, podajemy oryginalny tekst po Francuzku, zamieszczając jednocześnie następujący przekład dla tych z naszych czytelników, którzy nie są biegli w języku Francuzkim.

Witając was, Panowie, z zadowoleniem zwracam waszą uwagę na uczynione postępy w uspokojeniu kraju, od czasu ostatniego naszego zebrania.

Uznając tę prawdę, nie powinniśmy tać przed sobą ważności prac, jakie nas oczekują.

Rozległe sprzyścieżenie i usiłowania powstańcze, targnęły się na pomyślność wszystkich klas ludności.

Obecny Rząd Królestwa powołany jest do odbudowania zachwianego gmachu, dla naprawy złego, jakie

sama sobie Polska wyrządziła. Mamy przekształcić wszystkie gałęzie Administracji.

Wzywam was do rozpoczęcia przez zbadanie budżetu na rok 1865.

Z zadowoleniem spostrzeżecie, że zarząd tego kraju należy do liczby tych w Europie, którzy doznają najmniej kłopotów finansowych pomimo strat i wydatków nadzwyczajnych w latach 1863 i 1864.

Mam pewną nadzieję, że uda nam się w krótkim przeciągu czasu doprowadzić nasze finanse do stanu zadawalniającego, i że z równym powodzeniem będziemy pracowali we wszystkich gałęziach Administracji.

Tem sposobem posiedzenia Ogólnego Zebrania Rady Stanu zostały otwarte. (D. W.)

W rozkazie do policji wykonawczej Nro 315 przez Warszawskiego Ober-Policmajstra wydanym, zamieszczono co następuje: Po ogłoszeniu Królestwa Polskiego na stopie wojennej, zakazany był przywóz z zagranicy i Cesarstwa do Królestwa Polskiego, odzieży gotowej, kozuchów, półkozuszków, rzędów na konie i t. p. przedmiotów, — obecnie JW. Namiestnik Królestwa zezwolił na przywóz wszystkich tych przedmiotów przy zachowaniu przepisów skarbowych, i o tem dla zastosowania się w razie potrzeby, do wiadomości całej policji podaje. (G. P.)

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Kierbedź* z Berlina i *Zenger* z Janowa; oraz Rz: Radca Stanu *Kasmorski* z Petersburga; — wyjechał zaś Rzeczywisty Radca Stanu *Gluszanowski* do Petersburga.

Dnia 26 Lipca r. b., zmarła w mieście Janowie Ordynackim, Kunegunda *Wiśniewska*, Panna, czasowo tam na kuracji u swej Siostry przebywająca. Za spokój jej duszy, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 10tej rano, w Kościele XX. *Franciszkanów*, Nabożeństwo żałobne; na które, w smutku pogrążony Brat, Krewnych i Znajomych, zaprasza. (2178.)

Szanowny X. Rektor *Jakóbuski*, Członek Rady Wychowania w Królestwie, ofiarował jednorazowie 120 rs. na rzecz Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, i rs. 480 na nagrody konkursowe dla uczniów Szkoły Głównej, za najlepsze rozprawy na zadania przez Radę Ogólną Szkoły Głównej, wyznaczone. Po zatwierdzeniu tej szlachetnej ofiary przez Radę Administracyjną Król, Rada Szkoły Głównej przeznaczyła na każdy wydział po dwie nagrody, pierwszą rs. 75, drugą rs. 45, na następujące zadania: I. Z zakresu prawa i administracji: 1) Wykazać, jakim zmianom uległ kodex Napoleona od chwili wprowadzenia go za prawo cywilne w kraju naszym, poczynając od Xięztwa Warszawskiego aż do czasu terażniejszego? W szczególności opisać zmiany co do małżeń-

stwa tak pod względem samego związku (*vinculum matrimonii*), jako też tworzących się z niego stosunków majątkowych; opisać także, jakie przepisy kodeksu przez prawo hipoteczne zniesione zostały, bądź wyraźnie, bądź milcząco, t. j. przez przeciwne nowego prawa postanowienia. 2) Wyjaśnić znaczenie historii prawa dla ogólnego poznania przeszłości i dla prawnoznawstwa, a zarazem wykazać, czy historycy i prawnicy polscy dostateczną dotychczas zwrócili uwagę na historję prawa w Polsce. — II. Z zakresu nauk lekarskich. 1) Historia szkół lekarskich w Polsce. 2) O sposobie życia i żywienia się klasy robotniczej w naszym kraju — i wpływie tegoż na jej zdrowie. III. Z zakresu nauk filologiczno-historycznych: 1) Krytyczny przegląd 20stu lat panowania Zygmunta Igo (1506 do 1526) na podstawie Tomicjanów i Monumentów Theinera. 2) O życiu i pismach Samuela ze Skrzypny Twardowskiego, ze szczególnym rozbiorem historyczno-estetycznym jednego z większych poematów tego pisarza. — IV. Z zakresu nauk przyrodzonych: 1) Zbadać skład chemiczny wody studziennej miasta Warszawy; wyprowadzić wnioski, jakie pod względem higienicznym z tego powodu się następują. Zastrzeżać się dokładne podanie metody rozbioru. 2) a) Wskazać istotne cechy wyróżniające rzed ptaków drapieżnych; b) Oznaczyć cechy dokładne rodzin, w których się mieszczą gatunki krajowe. c) Ugrupować gatunki krajowe w rodzaje dokładnie zcharakteryzowane, według metody autorów źródłowych; Taczanowskiego i Xięcia Bonapartego; wykazując przytem w czem autorowie ci różnią się pomiędzy sobą pod względem takiego grupowania. d) Opisać same gatunki, zawsze mając wzgląd na obu autorów. e) Ułożyć synoptyczne tablice rodzin rodzajów i gatunków według jednego i drugiego autora. Ostatni termin do złożenia rozpraw na wyszczególnione tu temata ustanawia się do dnia 1go Stycznia 1866 roku. Każda rozprawa ma być bezimiennie doręczoną Sekretarzowi Szkoły Głównej w kopercie zapieczętowanej, oznaczonej tylko dewizą; nazwisko zaś autora winno być jednocześnie doręczonym w drugiej kopercie tąż samą dewizą oznaczonej.

Przegląd Katolicki w każdym niemal numerze wiele zajmujących zawiera w sobie artykułów, spraw Kościoła Ś. Katolickiego dotyczących. W korespondencji z Kielec w ostatnim numerze zamieszczonej, ciekawą jest wzmianka o symbolicznem znaczeniu ciemnej barwy Oblicza N. P. MARJI, na Obrazach w Częstochowie i wielu zagranicznych Kościołach. Podług uczonego Archeologa naszego J. Łepkowskiego, kolor czerwony jako ogniowy, uważany był za pierworodny, najszlachetniejszy i kosmiczny. Jest on znamiem miłości i godności najwyższej, a zatem BOGA RODZICY właściwym. Ztąd potęgując i zgłębiając w Obliczach N. PANNY i CHRYSOSTUSA PANA miłość najwyższą, na wschodzie malować je miano farbą brudną. Barwa ta usprawiedliwioną jest nadto wyjątkiem z pieśni Salomonowej: „Czarna ciem, ale piękna, córki Jerozolimskie, jako namioty Cedar. Nie patrzajcie na mnie żem jest sziada, bo mnie opaliło słońce”.

W obec znakomitego w tych czasach rozwoju drukarni tutejszych, nie od rzeczy będzie wspomnieć, że dotąd niedało się odszukać u nas druków starszych nad rok 1514, chociaż niewątpliwe są ślady,

że drukowano w Polsce książki w roku 1508 i następnych. Owa pierwsza znana nam drukowana książka jest Agendą obejmującą formuły chrztu, ślubów i t. d. Wyszła ona w Krakowie u Jana Hallera; aby zaś dać wyobrażenie o pisowni w niej użytej, przytaczamy formułę ślubną:

„Ja bijorą czijebije za moją własną szoną ij szlubuiją thobije chowacz wijarą malszenstwa szwąthego.”

Potem wychodziły kalendarze z przepowiedniami. W r. 1521 Jan, Bakałarz z Koszyczek, wydał rozmowy Marchołta z Salomonem. W r. 1522, Baltazar Opeć: „Żywot PANA JEZUSÓW.” W r. 1524: „Fortuny i cnoty różność.” Dodać należy tu, że z pomników języka polskiego, najdawniejszy, w rękopisie, sięga XIII wieku, a jest nim przekład 50 Psalmu Dawida, zaczynający się od słów: „Zmiłuj się nademną Boże, podług wielkiego miłosierdzia twego!! (Misereere mei, Deus). Jeden z dwóch egzemplarzy takowego rękopisu znajdował się w zbiorze Gwalberta Pawlikowskiego w Medyce, drugi w zbiorach ś. p. Hr. Konstantego Swidzińskiego.

W d. 8 b. m. odbyły się wybory na Starszego i Podstarszego Zgromadzenia Kupców m. Warszawy, oraz dwóch ich zastępców. Na 83 głosujących większością głosów, obrani zostali Starszym P. Leopold Kronenberg (58 głosów), Podstarszym P. Juljusz Hermann (39 głosów), Zastępcami P. Henryk Teplitz (37 głosów) i P. Juljusz Held (35 głosów). Zebranie to, zagai dotychczasowy zastępca Starszego P. Fukier sprawozdaniem z czynności urzędu Starszych w ciągu upływnego trzeciecia, między innemi wspomniał o dokonanej ważnej reformie, to jest równo uprawnieniu Kupców i Subiektów wyznania Mojżeszowego i o połączeniu w jedne listy Kupców i Subiektów wszelkich wyznań, o pomnożeniu godzin wykładowych w Szkole Handlowej Niedzielnej i o projekcie zaprowadzenia wyższych nauk handlowych dla młodzieży kupieckiej; oraz o zatwierdzeniu przez Radę Administracyjną nowego rozkładu podatku od sprowadzanych trunków. W końcu w imieniu całego Zgromadzenia Kupieckiego, wynurzył JW. Prezydentowi Miasta podziękowanie, za nieustanną pomoc Jego, w przeprowadzeniu różnych kwestji i dobro handlu tutejszego na celu mających. Na co JW. Prezydent stosowną raczył odpowiedzieć przemową, w której uznał zasługi dotychczasowego Urzędu Starszych. Nie wątpimy, że i nowo obrani przewodnicy Stanu Kupieckiego, pójdą za przykładem ich poprzedników i wszelkich dołożą starań celem zapewnienia dalszego rozwoju handlu i ułatwienia młodzieży sposobności, nabycia wyższego wykształcenia w zawodzie kupieckim.

P. Królikowski we Lwowie cieszy się ciągle ogromnem powodzeniem; występował znowu w *Zbójcach* Szyllera, *Wzorze do Świętoszka* Gutzkowa, *Ruj Blasie*, Wiktora Hugo, *Córce Skąpca* i *Folwarku Primerose*. Może za jego powrotem niektóre z tych sztuk, nieznanie u nas, wejdą do repertoaru.

Dowiadujemy się z prywatnej korespondencji, iż wszelkie już rozwinięte działania dotyczące nowej sieci kolei żelaznej, mającej być poprowadzoną z Moskwy do Orła. Będzie to już trzecia z rządu wychodząca dłuższa droga z Moskwy, z których pierwsza

idzie do Petersburga, a druga do Niższego Nowogrodu. Obecnie proponowana kolej, przerzynać będzie miasta; Podolsk, Sierpuchów, Tułę, gdzie znajduje się jeszcze jedna z większych fabryk broni i Mceńsk do Orła.

Od dawna już stwierdzonem zostało przekonanie, że rury gazowe, prowadzone w bliskości drzew, wywierają szkodliwy wpływ na też drzewa, i tamując ich vegetację, przyspieszają uschnięcie tychże. Szkody wszakże podobne, ograniczały się dotąd jedynie na zmniejszeniu ozdoby, jaką zwykle nadają pewnym miejscom, użyte do wysadzenia ich, drzewa; ale jak tylko posunęły się w granice sanitarności, należy baczniejszą zwrócić na to uwagę i nie tak lekce ważyć okoliczności, wywierające niekorzystny wpływ na zdrowie nasze. Doświadczenie bowiem przekonało, iż gaz, wydobywający się z rur, w bliskości studzien, biegnących, psuje znajdującą się w tychże studniach wodę i czyni ją już nietylko niezdolną, ale nawet bardzo do użycia szkodliwą. W niektórych nawet miastach zagranicą, gdzie skutkiem znacznej bardzo liczby rur gazowych, cały prawie grunt ziemi przejęty jest wydobywającym się z tychże rur gazem, blisko dziesiąta część studzien, została tym sposobem zniszczona. Dla tego też w przypadku, gdzie niepodobna uniknąć poprowadzenia rur obok studni, należy bardzo starannie zabezpieczyć cembrowinę tejsze, aby gaz nie zdołał wnikać do jej wnętrza.

Wny Ba: *Dziaczków*, Oficer Wojsk Rossyjskich, proszony jest, ażeby w interesie familijnym, za pośrednictwem niniejszego pisma, nadesłał adres swego zamieszkania. — M. K. (2210.)

Aloizy *Anastiski*, Magister obojga Prawa, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym i Konsystorzu Katolickim i Ewangelicko-Reformowanym, mieszka obecnie pod Nrem 276 ulica Freta.

Złożono w Redakcji *kurjera* od Felixa P. rs. 3 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami: XX. *Karmelitów* na Lesznie, po *Paulińskim, Reformatów, Kapucynów*, przed Dobroczynnością i przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA, po kop: 50. — Od J. S. rs. 3 dla Klasztoru PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od W. J. kop: 30 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 4go Listopada*. — Jenerał Todleben podczas ubiegłych kilku dni, zwiędzał nowe forty w Portsmouth, w towarzystwie swego gościnnego gospodarza, Lorda W. Pauleta. — Admiralicja ogłasza następne doniesienie: Przez telegram z Paryża dowiadujemy się, że cieśnina Simonosaki (w Japonji) jest otwarta. Szesnaście okrętów wojennych, po 3-dniowej walce, sforsowały przejazd przez tę cieśninę. Wszystkie Japońskie baterje są zburzone a 60 dział 24 i 36 funtowych z brązu, zabrano na okręty. W stosunku do rezultatu strata w ludziach była nader mała i żaden z oficerów nie został zabity. Japończycy prosili o pokój. — Przed kilku tygodniami rozeszła się pogłoska, że z Liwerpool odpłynął parowiec „The Laurel,” ze stu ludźmi z dawnej osady „Alabama” i

prawdopodobnie z Kapitanem Semmes, w celu dostawienia owej osady do nowego okrętu korsarskiego południowego, pod Lizboną stojącego. Pogłosce tej jednak zaraz po rozgłoszeniu, zaprzeczono. Teraz jednakże nadeszła do Liwerpool z Madery depeza, podług której „Laurel” na kilka dni przed 17 z.m. zawinął do zatoki Funchal, a w dniu wspomnianym wyruszył na morze, aby spotkać się z wielkim parowcem śrubowym (jak słychać nowym Alabama.) Osada, oraz ładunek „Laurela,” składający się z dział, amunicji i t. p. został przeniesiony na pokład parowca śrubowego, poczem ten ostatni skierował się ku Bermudom. — Z Konstantynopola donoszą, że wszelkie trudności jakie dotychczas przedstawiały się w przesyłce wojsk Angielskich do Indji, przez Egipt usunięte zostały.

(Schl: Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 5go Listop.* — Jakkolwiek wyjazd dworu do Compiègne naznaczony został na dzień 7 b. m. jednakże nie rozesłano jeszcze zaproszeń do osób, zwykle należących do pierwszej serji zaproszonych. Pomiedzy Prezydentem Lincoln i rządem w Kanadzie zaszły nieporozumienia z powodu kilku skonfederowanych, obwinionych o przekroczenie prywatne, a którzy schronili się na teritorjum kolonji Angielskiej do Quebec. Władze odmawiają ich wydania, pod pozorem że zbiegli skonfederowani powinni być uważani jako wojujący. — Podczas miesiąca Października Trybunał handlowy Paryżki, zawyrokował 134 bankructw. — W niektórych sferach dyplomatycznych tu-tejszych krąży pogłoska, że pobyt Lorda Clarendon w Wiedniu nie był bez wpływu na przesilenie ministerjalne. Mówią w tym przedmiocie o długiej rozmowie, jaką miał pomieniony Lord z Arcy-Xięciem Rajnerem i P. Schmerling. Utrzymują, że w rozmowie tej Lord Clarendon wspomniał o P. Mensdorff, jako osobie nader dobrze widzianej w Anglji, a jednocześnie nadmieniał, że przeszłość polityczna Hrabiego Rechberg była przeszkodą do zbliżenia, upragnionego w jego oczach, między Austrją a mocarstwami zachodniami. — Rada Ministrów dziś odbyta trwała dłużej jak zwykle. Spodziewano się, że na niej rozstrzygnięta będzie kwestja ratyfikacji lub odrzucenia traktatu zawartego z Kochinchiną przez P. Aubaret. Rzeczywiście to miało miejsce, jak krąży dziś pogłoski, traktat nie został ratyfikowany. Dodają, że jeden z urzędników ministerstwa dziś wieczór wyjeżdża do Tulonu, wioząc z sobą tę decyzję.

(Ind: Bel.)

HISZPANJA. — Dziennik „Politica” donosi, że Admirał Pareja wiezie do Peru ultimatum, z żądaniem natychmiastowego zadość uczynienia i zagrożeniem, że w razie przeciwnym eskadra Hiszpańska zajmie główne punkta Peru i zniszczy eskadrę Peruwijską. Podobno rząd Hiszpański myśli zaniechać zajmowania wnętrza wyspy San Domingo i ograniczyć się jedynie na osadzeniu ważniejszych punktów nadbrzeżnych.

Ostatnie Wiadomości.

Depesze dzisiejsze przynoszą wiadomości o posiedzeniach Parlamentu Turyńskiego w dniu 8 i 9 b. m. W Izbie deputowanych 8 Listopada, Minister spraw wew: zapewnił, że konwencja nie obejmuje w sobie ani zmiany teritorjalnej, ani narzuca Włochom ciężary

finansowe. Po tem oświadczeniu kwestja przedwstępna została odrzuconą, a rozpoczęto rozprawy nad projektem o przeniesieniu stolicy. P. Visconti-Venosta, wyłuszczył politykę Włoch i Francji, w kwestji Rzymskiej, objaśniał artykuły traktatu: powody przeniesienia stolicy, które uważał za kwestję polityki wewnętrznej, dalej stwierdził swobodę działania obu państw w razie wypadków nieprzewidzianych, oświadczył że honor i interes Włoch wymaga prawego wykonania traktatu, a wreszcie wynurzył nadzieję, że Kościół pojedna się z Włochami. — W d. 9tym b. m., w podobnym dachu przemawiał P. Buoncompagni, popierając konwencję i przeniesienie stolicy i twierdził, że Włochy wkrótce dojdą do Rzymu przy pomocy cywilizacji.

Xzę Metternich wyjechał 9go b. m. z Wiednia do Paryża na swe stonowisko. — „Wiener Ztg” z tegoż dnia zawiera ogłoszenie o nowej pożyczce 25-miljonowej, która ma być skuteczną drogą dobrowolnych zapisów. Folkething Duński zatwierdził 9 Listopada, 70 głosami przeciw 21 traktat pokojowy. Obecnie traktat przejdzie pod zatwierdzenie do Landstingu. — Delegowani miast Eckernförde, Husum i Szleswigu, naradzali się 8go b. m. w Szleswigu nad kwestją budowy kanału, mającego przechodzić przez te miasta. Uchwalono zająć się robotami przygotowawczymi.

Wiadomości z New-Yorku dochodzą do 1go b. m. Grant z całą armją zrobił rekonesans ku Richmond. w zamiarze stoczenia ogólnej walki, ale podobno rekonesans ten nie powiódł się, i armja Związkowa wróciła na dawne stanowisko. Słychać nawet, że przytem Związkowi ponieśli znaczne straty. — Jenerał Price został pobity przez Związkowych w Missouri. — Wieść o opuszczeniu Atlanty przez Shermana nie sprawdza się. Skonfederowani zamierzają na wiosenną kampanję powołać przez konskrypcją 300,000 murzynów. (Stat: An:)

Wiadomości Literackie.

Nakładem Alexandra Lewińskiego, Xiegarza przy ulicy Miodowej, wyszedł zeszyt 9ty *Historji Literatury Powszechnej*, przez F. H. Lewestama, i zawiera dokończenie Literatury Francuzkiej i początek Literatury Włoskiej. Zeszyt 10ty, który wyjdzie 1go Grudnia r. b., zawierać będzie dokończenie Literatury Włoskiej i początek Literatury Hiszpańskiej; cena zeszytu złp: 3 gr: 10.

Wiadomość dla Fabrykantów Pojazdów. — Xiegarz S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej, odebrała znów „Deutsche illustrierte Allgemeine Wagenbau-Zeitung“. Co miesiąc wychodzi jeden zeszyt z rycinami; prenumerata roczna złp: 32.

Nr 44 i 45 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Opowiadanie pod dębem; Odważna Dziewica; Historja a o dwóch pijakach.*

Przyjechali do Warszawy:

Bardziński Franciszek Ob: z Kutna nr 534; Sosnowski Wład: Ob: z Michrowa nr 601; Hr: Sołtyk Roman Pulownik wojsk Austrjackich z Chlewisk.

Wyjechali: Grodziński Tadeusz Ob: do Trzpienicy; Kosiński Teodor Ob: do Zelkowa; Zaborowski Teodor Ob: do Zaborowa.

Przyjechali koleją żelazną: Alcjato Paweł Radca Kolleg: z Wiednia nr 1350; Bock Karol Ob: z Tryestu nr 1347; Swidzińska Józefa Ob: z Wiednia nr 1334.

Wyjechali koleją żelazną: Rudzki Weżyk Jan Ob: do Hamburga; Tomaszewska Zofja Ob: do Krakowa; Zieliński Jan Ob: do Wiednia.

DONIESIENIA.

BUCHHALTER wykwalifikowany, obeznany w interesie detalicznym, może zaraz znaleźć miejsce. Wiadomość w Handlu Papieru K. Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej (Nr 2138).

Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem, na Krakowskim-Przedmieściu, zgubiona została **PORTMONETKA**, w której było: jeden papierek 50 Rs., jeden albo dwa po 3 Rs. i Złoty 3 srebrem. Uprasza się Znalazcę takowej o zwrócenie jej pod Nr 57 do Hotelu Paryzkiego, za nagrodą Rs. 10. (Nr 2202).

Przed dwoma tygodniami, pozostawiono w Omnibusie oprawne **Dowody Służbowe i osobiste Alexandra Wajnera** b. Kasjera, dziś emeryta. Ponieważ dowody te nikomu na żaden użytek służyć nie mogą, a osobie poszkodowanej są nader potrzebne, znalazca więc za ich zwróceniem pod Nr 1580A, w domu Frólicha, przy ulicy Brackiej, otrzyma nagrody Rs. 5. (Nr 2162.)

Brzytwy Heiflora, Army Razors już nadeszły do Składu Cygar i Rozmaitości **Fabjana Lewental**, przy ul: Wierzbowej wprost Höhra, i sprzedają się po cenach dawniejszych t. j., para zwyczajnych Rs. 2, ozdobnych Rs. 3 k. 75, toaletowych Rs. 6 i Rs. 7. — Tamże dla braku miejsca, sprzedaje się po niższej cenie **Wodę Kolońską** najprawdziwszą, **Jean Marie Fariny**, po kop: 25, 40, 70, 85, i wyżej za Flakon. — W Kantorze Loterii przy tymże Handlu, nabyć można **Losów** aż do dnia Ciągnięcia, t. j. 13 Grudnia r. b. (Nr 2164).

Jest do sprzedania **PIECYK żelazny**, z mosiężną Galeryjką, mało używany, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 760, u Rządcy domu. (Nr 2143.)

O B I A D Y

POD ZNAKIEM KARPIA,

przy ulicy Elektoralnej wprost Solnej.

W Zakładzie moim, dostać można każdego dnia z rana od godz. 10, wieczorem od 7, świeżej **Pieczeni** z różną, gospodarskiej **Kielbasy** z Kapusta, w Niedziele i Czwartki **Flaków**, i innych Przekąsek na zimno i gorąco. **Obiady** znane ze swej dobroci, po złp. 1 gr: 15, za abonamentem po złp. 1 gr: 10; przytem **Piwa Bawarskiego** na kufie, z Browaru P. Haberburz Szyle et Klawe, oraz na Butelki Porteru i Piwa wystalego, z czem polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Grzeźulka. (Nr 1993.)

Dzisiaj rano zimna stopni 6, w południe zimna stopni 3.

Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle stóp 4. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *List Żelazny* (P. Nowiński jako Gość, przedstawi rolę Romana Ciechanowickiego).

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 10 Listop: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 92 kop: 22; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 75, dają rs. 14 kop: 73; za akcje Głównego Tow. Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 124 k. 50, dają rs. 124; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78, dają rs. 77 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 86 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 44 $\frac{1}{2}$, od listów zastawnych kop: 23.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 10 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 10 do rs. 5 kop: 62 $\frac{1}{2}$; żyta od rs. 3 kop: 30 do rs. 3 kop: 45; owsa rs. 2. — Dnia 9 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 84 $\frac{3}{4}$ do rs. 2 k. 88, za garniec od kop: 93 do kop: 94.